

Katastrofalny pożar w Łodzi

Ubrania i pieniądze robotników spłonęły wraz z całą fabryką

ŁÓDŹ, 25. 8. W czwartek o godz. 20-ej wybuchł groźny pożar w fabryce (apretura i farbiarnia) Konstantego Walczaka przy ul. Wólczańskiej.

Ogień natrafiając na łatwopalne materiały rozszerzał się z błyskawiczną szybkością. Na miejsce pożaru przybyło osiem oddziałów straży ogniowej, które usiłują zlokalizować ogień.

Pożar, mimo rozpaczliwych wysiłków straży ogniowych przybrał katastrofalne rozmiary. Ogień wybuchł w czasie, gdy fabryka znajdowała się w ruchu, robotnicy więc w popłochu opuścili budynek. Ponieważ w czwartek odbywała się wypłata, robotnicy pozostawili w płonącej fabryce „cywilne” ubrania wraz ze znajdującymi się w nich pieniędzmi.

Około godz. 22 runęło trzecie, a po kilkunastu minutach i drugie piętro budynku fabrycznego. Kilku strażaków w czasie akcji ratowniczej odniosło poparzenia.

Ogień po kilku godzinach zlokalizowano. Pastwą jego padła jednak cała fabryka wraz z dużą ilością gotowego towaru, maszynami itp. Straty olbrzymie.

Wskutek pożaru ok. 200 robotników straciło pracę. Ogień powstał na oddziale suszarni wskutek samozapalenia się od nadmiernego gorąca.

W sobotę deklaracja rządu angielskiego

Decydujące dni Czechosłowacji

Przedstawiciel Polaków u lorda Runcimana

LONDYN, 25. 8. Zarówno w Londynie, jak w Paryżu wzrosło znacznie zaniepokojenie sytuacją w Czechosłowacji. Koła polityczne z naciskiem podkreślają, że sytuacja jest groźniejsza niżby się to mogło wydawać.

Przez cały czwartek toczyły się w Foreign Office obrady lorda Halifaxa z Ashtonem Gwatkinem w których brał udział również kanclerz skarbu sir John Simon.

Obrady toczyły się dokoła dwóch punktów: 1) planu lorda Runcimana rozwiązania kwestii czeskiej, 2) ustalenia wytycznych przemówienia lorda John Simona w Lanark, w którym sprecyzuje on w imieniu rządu brytyjskiego, stanowisko Anglii wobec Czechosłowacji oraz wobec aktualnych zagadnień międzynarodowych. — Przemówienie to wygłoszone będzie w sobotę i ma poruszyć również sprawę hiszpańską.

W Paryżu na nowo poczyna ujawniać się duże zaniepokojenie sytuacją w Czechosłowacji. Charakterystyczne jest, iż dzienniki paryskie ograniczają się obecnie do podawania przebiegu rozmów dyplomatycznych lorda Runcimana i konferencji politycznych z całkowitym pominięciem charakterystyki nastrojów zarówno wśród społeczeństwa czeskiego, jak i Niemców sudeckich. W Paryżu wyciągają z tego wniosek, że nastroje te pozostawiają wiele do życzenia i że wśród narodów Czechosłowacji szerzy się w dalszym ciągu niezadowolenie, które doprowadza do coraz większego zaognienia sytuacji wewnętrznej kraju.

Przebieg wydarzeń w czwartek w Londynie i Pradze był następujący:

W Londynie

Lord Halifax odbył przedpołudniową konferencję z kanclerzem skarbu sir John Simonem oraz z doradcą misji lorda Runcimana Ashtonem Gwatkinem, który jak wiadomo, przyjechał do Londynu z Czechosłowacji.

Brytyjski minister spr. zagr. przyjął następnie charge d'affaires francuskiego Cambona.

W godzinach popołudniowych lord Halifax odjechał z powrotem do swej posiadłości w hrabstwie Yorku, gdzie spędzi weekend i powróci do Londynu w poniedziałek. Również w poniedziałek bawić będzie w Londynie, w przejeździe prem. Chamberlain, udający się do północnej Anglii, gdzie spędzi dalszy ciąg swoich wakacji.

Ashton Gwatkin odlecieć ma z powrotem do Pragi w poniedziałek.

W Pradze

O godz. 10 delegacja klubu niemieckiego „Die Tat” była przyjęta przez współpracowników lorda Runcimana, udzielając im dodatkowych wyjaśnień na temat memorandum przedstawionego niedawno przez klub lordowi Runcimanowi.

O godz. 11-ej lord Runciman przyjął delegatą komitetu porozumiewawczego stronnictw polskich w Czechosłowacji posła Leona Wolfa.

O godz. 15 min. 30 lord Runciman przyjął delegację zjednoczonej narodowej partii węgierskiej, którą reprezentowali Esterhazy i Jaros.

Po południu obradował komitet polityczny rady ministrów pod przewodnictwem premiera Hodzy. Po obradach członkowie komitetu byli przyjęci przez prezydenta Benesza, u którego toczyły się dalsze obrady.

Córka lorda Runcimana

przybyła samolotem do Pragi

PILZNO, 25. 8. W środę wieczorem nastąpiło na skutek niekorzystnych warunków atmosferycznych przymusowe lądowanie awionetki angielskiej na tutejszym lotnisku. Po wylądowaniu okazało się, że samolot był pilotowany przez lotniczkę, która wylegitymowała się jako Małgorzata Farweacher. Oświadczyła ona, że wystartowała w środę w południe z Londynu w kierunku Pragi.

Bezpośrednio po opuszczeniu samolotu pilotka zażądała telefonicznego połączenia z lordem Runcimanem w Pradze. Z rozmowy telefonicznej wynikało, że jest ona córką lorda Runcimana i zamierzała swemu ojcu złożyć krótką wizytę. Dziś w południe pilotka wystartowała ponownie do Pragi, gdzie o godz. 13-ej wylądowała na lotnisku Ružyně.

Napad w ekspresie

na b. dyrektora gabinetu Vaida-Voivody

PARYŻ, 25. 8. Havas donosi z Bukaresztu, że ubiegłej nocy dokonano w wagonie sypialnym ekspresu Timisoara — Bukareszt zuchwałego napadu na Jana Caspara, dyrektora gabinetu b. premiera Vaida Voivody.

Bandyta zakradł się do przedziału i usiłował zadusić Caspara. Obudzony Caspar wyjął rewolwer, lecz bandyta wyrwał mu go z ręki i strzelił, ciężko raniąc swą ofiarę, po czym zrabował 450 tys. lei i wyskoczył przez okno.

Operacja w celi

w obawie przed próbą samobójstwa

LWÓW, 25. 8. Ze Stanisławowa donoszą: Skazany na karę śmierci masowy morderca Miniajuk, usiłował po raz czwarty popełnić w celi samobójstwo, wbijając sobie gwóźdź w okolice żołądka.

Mordercę poddano operacji chirurgicznej w celi więziennej, gdyż zachodziła obawa, że zbrodni

niarz w czasie transportu będzie usiłował popełnić samobójstwo, wyskakując z klatki schodowej.

WIELKA WYPRZEDAŻ

mebli i obici meblowych firmy GARDE MEUBLE
repr. Z. SZCZERBIŃSKI, pl. Małachowskiego 2

Rewia sił zbrojnych Rzeszy

Demonstracyjna defilada

przed regentem Horthym

BERLIN, 25. 8. (tel. wł.) Defilada, która odbyła się w czwartek przed regentem Horthym i kanclerzem Hitlerem była — jak mówią — największą rewią w powojennej Rzeszy. W programie

wizyty węgierskiego gościa tego rodzaju demonstracja sił zbrojnych Rzeszy miała oczywiście zgóry wyznaczoną rolę, zgóry wyznaczony efekt do osiągnięcia.

Przez dwie godziny patrzył admirał Horthy i dygnitarze węgierscy na maszerującą dywizję piechoty, potężne zmotoryzowane działa, dywizję pancerną. Gościom pokazano wszystkie formacje armii niemieckiej za wyjątkiem lotnictwa. Flotę demonstrowano Horthy'emu we wtorek w Kilonii.

Nie trzeba oczywiście zapominać o intencjach politycznych reżyserów tego widowiska, ()

Liczbę

W defiladzie udział wzięło 787 oficerów, 15.226 szeregowych, 752 konie, 72 pojazdy konne, 692 jednostek zmotoryzowanych, 412 czołgów i wozów pancernych, 318 motocykli, 308 dział. Wobec złej pogody nie odbyła się rewia 140 samolotów z udziałem szkolnego pułku lotniczego, dywizjonu bombardującego, ciężkiej i lekkiej eskadry myśliwskiej.

Defilada odbyła się w obecności całego rządu Rzeszy, naczelnego dowództwa sił zbrojnych Rzeszy, naczelnego kierownictwa partii narodowo-socjalistycznej, korpusu dyplomatycznego, attachés wojskowych państw obcych, prasy zagranicznej i setek tysięcy publiczności.

Działa 210 mm.

O godz. 10.05 podjechał do trybunału honorowych regent Horthy i kanclerz Hitler, a za nimi członkowie rządu węgierskiego z premierem Imredy na czele w towa-

rzystwie marszałka Goeringa i członków rządu niemieckiego oraz wyższych dowódców armii niemieckiej.

Defilada, w której wziął udział garnizon Berlina i Poczdamu prowadził dowódca trzeciego korpusu, gen. piechoty von Witzleben z komendantem Berlina gen. porucznikiem Seiffertem. Najpierw przedefilowała dywizja piechoty w pełnym składzie z dywizyjnym oddziałem przeciwlotniczych karabinów maszynowych i działami piechoty. Następnie szły dwa pułki kawalerii i trzy oddziały cyklistów, a dalej pułk artylerii lekkiej, pułk artylerii przeciwlotniczej oraz ciężka artyleria zmotoryzowana. Pokazano przy tym po raz pierwszy ciężkie zmotoryzowane działa 210 mm.

Dywizja pancerna

Następnie defilowała zmotoryzowany oddział pionierów i zmotoryzowane działa 155 mm. Dalej ciężkie zmotoryzowane haubice i artyleria. Następnie defilowała zmotoryzowana artyleria przeciwlotnicza, wreszcie dywizja broni pancernej ze strzelnicami na motocyklach i piechotą dywizyjną. Rewia zakończyła się o godz. 12-tej.

W 15 godzin

przez kanał La Manche

LONDYN, 25. 8. Pływaczka niemiecka Wendell, która wczoraj rozpoczęła z przylądka Gris Nez próbę przepłynięcia kanału przybyła dzisiaj rano na plażę w Dover, przepłynąwszy kanał La Manche w ciągu 15 godzin 25 minut.

Samochód pod pociągiem

Dwie osoby zabite

Na przejeździe kolejowym w Kraśniku, woj. Lubelskie, dostał się pod pociąg samochód, w którym oprócz kierowcy, jechali dwaj pasażerowie: inż. Walerian Wołodźko oraz towarzyszył jego (niewiadomego nazwiska i adresu). Wskutek starcia, samochód został rozbity, inż. Wołodźko i towarzyszył jego — ponieśli śmierć na miejscu, kierowca zaś ciężko

ranny. Zwłoki inż. Wołodźko przywieziono wczoraj do Warszawy. Zmarły tragiczną śmiercią pozostawił żonę i 2 córki.

W TARNOPOLU

można zaprenumerować ABC u p. Szpaczyńskiego Józefa ul. Tarnowskiego 2.

Polska żąda

ukarania winnych bestialskiego pobicia

GDAŃSK, 25. 8. W związku z ostatnimi wypadkami pobicia Polaków na terenie w. m. Gdańska komisarz generalny R. P. zwrócił się do senatu żądając ukarania winnych, wypłacenia ofiarom odszkodowania oraz zapewnienia

ludności polskiej na terenie wolnego miasta warunków bezpieczeństwa, które mają stanowić właściwą podstawę dla pomyślnego rozwoju stosunków polsko-gdańskich.

P. Libicki „wybrany“

dyrektorem nacz. Polskiego Radia

Na posiedzeniu Rady Nadzorczej Polskiego Radia w dniu 25 sierpnia 1938 r. został wybrany

dyrektorem naczelnym Polskiego Radia p. Konrad Libicki, dotychczasowy prezes Rady Nadzorczej Spółki Akcyjnej Polskie Radio. Prezesem Rady Nadzorczej Polskiego Radia wybrany został inż. Krzyżkowski dyrektor departamentu w Ministerstwie Poczty i Telegrafów.

Nadal otwarta pozostaje kwestia czy między Radiaem a PAT będzie „unia personalna”, czy też p. Libicki ustąpi ze stanowiska dyrektora PAT, a zajmie się jedynie Radiem.

A B C ŻADAC

W kioskach Ruchu

U sprzedawców ulicznych

W urzędach pocztowych

We własnych punktach sprzedaży

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-03 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka”). Oddział mlejski „ABC” Nowy świat 15 m. 1. i piętro tel. 224-80 orczytuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. (Kasa biletowa) Kantory — Prenumerata Nowy świat 15 m. 1. i piętro tel. 224-50. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Nowy świat 15 m. 1. i piętro, tel. 224-40. Konto PKO 23400 Poczta Konto Rozrachunkowe Nr 2 Skrzynka Poczta 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10-13 i 15-18. Poznań, 27 Grudnia Włodawek, Cyganki 54, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych reklamów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej czapki (na wszystkich stronach po 6 czapkach): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 90 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. w dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., iekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, długi litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tusty druk — powojnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfra (N.) a komunikaty — wyjaśnienia cyfra (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy świat 15 m. 1. i piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-90

Refaktor naczelny: dr. Tadeusz Glużyński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński